

KORESPONDENCYA WOJENNEJ CENTRALI HANDLOWEJ

Nr. 15.

Kraków, dnia 1 Sierpnia 1918.

Rok II.

REDAKCJA I ADMINISTR.: WOJENNA CENTRALA HANDLOWA, KRAKÓW, SŁAWKOWSKA 4

OD WYDAWNICTWA.

„Korespondencya Wojennej Centrali Handlowej” ma za zadanie informować kół interesowane o aktualnych i bieżących sprawach gospodarczych ze specjalnem uwzględnieniem handlu. — Równocześnie „Korespondencya W. C. H.” ze względu na rozrost agend W. C. H. służy peryodycznej prasie, sierom interesowanym i publiczności jako stały informator o działalności W. C. H.

„Korespondencya W. C. H.” wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca.

„Korespondencyę Wojennej Centrali Handlowej” przesyła się bezpłatnie władzom i urzędom, odpowiednim instytucjom i organizacyom autonomicznym i obywatelskim. — Żądania w tej mierze należy zwracać bezpośrednio do Administracyi „Korespondencyi W. C. H.”, Kraków, Sławkowska 4.

Telefon Redakcyi i Administracyi Nr. 2072.

Prywatni Abonenci otrzymują „Korespondencyę” po opłaceniu w Administracyi prenumeraty (kwartalnie 2 korony).

Numer pojedynczy kosztuje 40 halerzy.

OD REDAKCYI.

W przeświadczeniu, iż pismo nasze wtedy spełni swe zadanie zainteresowania szerokich warstw naszego kupiectwa i naszych przemysłowców, kiedy będzie poruszać bezpośrednio dotyczące ich żywotne i aktualne sprawy, zwracamy się do kół interesowanych z prośbą, aby zechcieli zasilać Korespondencyę W. C. H. tak krótkimi artykułami, jak też cennymi informacyami ze swej specjalności, a z nadesłanych nam materiałów nie omieszkamy skorzystać z ewentualnem rozszerzeniem ram naszego pisma, które w ten sposób stanie się prawdziwym wyrazem interesów i potrzeb swojskiego handlu i przemysłu.

„Państwo Brody”.

(Ib.) Prasę codzienną krajową i zagraniczną obiegły świeżo krótkie wiadomości o zakupnie państwa Brody przez konsoreyum, reprezentujące najpoważniejsze instytucje w kraju.

Aczkolwiek sprawa była już w toku od paru tygodni wstrzymaliśmy się z umysłu od podawania do publicznej wiadomości szczegółów tej transakcyi gospodarczej w wielkim stylu, w której i nasza Instytucya bierze żywy udział, zanim sprawa nie zostanie definitywnie załatwiona.

W czerwcu b. r. rozeszła się wieść, iż dobra Brody przejść mają w ręce spekulantów wiedeńskich. Sprawą tą zajął się zaraz bardzo gorąco tak Minister Twardowski jak Eksc. marszałek krajowy Niezabitowski. Zwrócili się oni do Banku krajowego z żądaniem rozpatrzenia sprawy i utworzenia konsoreyum, któreby nie dopuściło do przejścia wielkiego polskiego majątku w ręce żywiołów obcych. Bank krajowy ze swej strony zwrócił się znowu do Wojennej Centrali handlowej, jako swego i Wydziału krajowego organu handlowego, aby ta przeprowadziła ekspertyzę całego majątku na miejscu. Na podstawie tych ekspertyz, tudzież dalszych badań ze strony Banku krajowego zapadła na posiedzeniu reprezentantów Banków krajowego, przemysłowego i hipotecznego oraz Wojennej Centrali handlowej odbytem pod przewodnictwem Dyr. Dr. Jerzego Michalskiego i Dyr. Dr. Tadeusza Bednarskiego uchwała, że należy dobra Brody zakupić. W tym celu utworzono w dniu 26. lipca b. r. Spółkę pod nazwą „Brody” z kapitałem zakładowym 10 milionów koron. Walne zgromadzenie w tym samym dniu odbyte uchwaliło statut i wybrało Radę Nadzorczą tej Spółki, w skład której wchodzi Dyr. Jerzy Michalski jako przewodniczący, WP. Kazimierz Przybysławski, Dyrektor Galic. Banku ziemskiego, jako zastępca przewodniczącego. Jako członkowie zaś weszli: Dyr. Dr. Tadeusz Bednarski, Dr. Fruchtmann, dyr. Banku hipotecznego, Dr. Słuszkiewicz, dyr. Banku przemysłowego, Dr. M. Lissowiecki, właściciel dóbr i p. Gniwosz, właściciel dóbr.

Zawiadawcami Spółki wybrano p. Stan. Rudrofa i p. Wilhelma Schmidta. Rada nadzorcza odbyła posiedzenie i poleciła zawiadowcom wypracowanie projektu odbudowy tak ciężko nawiedzonego wypadkami wojny kompleksu majątku Brody.

Zadaniem nowo powstałej placówki jest w pierwszym rzędzie gospodarcza odbudowa na skutek wojną zniszczonego Państwa Brodów, prowadzenie racjonalnej gospodarki leśnej i rolnej z uwzględnieniem interesów publicznych. Chodzi o jak najszybsze przeszczenie w ruch istniejących w majątku Brody zakładów przemysłowych, jak fabryk cementu, wapna, cegielni, tartaków, młynów, chmielarni i t. d.

O wielkiem znaczeniu tej transakcyi świadczą następujące daty statystyczne, dotyczące Państwa Brodów.

Własność tabularna zwana państwem Brody (Brody i Kosów z przyległościami) położona w powiatach politycznych Brody i Radziechów, liczy ogółem 39.419 morgów, w czem 28.000 lasów, 5348 morgów roli, 3.536 morgów łąk; jest to czwarte z rzędu co do wielkości obszaru latyfundyum w Galicyi.

Wypadkami wojennymi zostało wprawdzie państwo Brody ciężko dotknięte, ulegając wielkiemu zniszczeniu jest to jednakże obiekt o pierwszorzędnem znaczeniu gospodarczem, jeśli się zważy, jak wielkie ilości wchodzą tu w rachubę pierwszorzędnego materiału drzewnego, przeznaczonego dla odbudowy kraju, oraz jeśli się weźmie pod uwagę wysoki stopień uprzemysłowienia tego majątku, z którym jest złączony cały szereg przemysłów, mających specjalne znaczenie dla odbudowy kraju.

Nowe konsoreyum czeka ciężkie i odpowiedzialne zadanie w dzisiejszych, nader trudnych dla odbudowy warunkach, dotychczasowa jednak działalność instytucyi, które brały udział w organizacyi i finansowaniu nowej placówki daje pełną rękojmię, iż państwo Brody odegra pierwszorzędną rolę w odbudowie kraju nie mówiąc już o tem, iż przez zakupno tego majątku uratowało się wielki szmat ziemi polskiej przed przejściem w obce ręce któreby niewątpliwie wyzyskały je dla celów spekulacyjnych.

Związek galicyjskich producentów maszyn rolniczych.

Powstrzymany przez wojnę i inwazyę ekonomiczną rozwój Galicyi budził się w szybkim tempie. W ostatnich dwóch latach powstał cały szereg przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, których dziesiątki lat przed wojną stworzyć nie potrafiły. Powstaje między innymi przemysł maszyn rolniczych, który przedtem — mimo ogromnego rynku zbytu u nas nie istniał. W nader krótkim czasie zebrany kapitał zakładowy przedsiębiorstw tych wynosi przeszło 6.000.000 koron. Organizatorami a przede wszystkim akcyonaryuszami przemysłu tego są nasze towarzystwa handlowe i rolnicze co jest dla przyszłości tych fabryk nadzwyczajnie ważnym momentem.

I tak Wojenna Centrala Handlowa organizuje obecnie jako Towarzystwo akcyjne o kapitale zakładowym 2.000.000. — Koron pod nazwą: „Lemiesz, fabrykę pługów i maszyn rolniczych T. A. w Krakowie”, pierwszą polską specjalną fabrykę narzędzi do uprawy roli. Projektowany jest masowy wyrób pługów, bron, kultywatorów, obsypników i innych narzędzi rolniczych oraz drobnych narzędzi prasowanych i kutyh.

Fabryka ta założoną będzie w Krakowie w nabytych od firmy Zieleniewski zabudowaniach fabrycznych przy ulicy Krowoderskiej liczbą 65.

Głównymi akcyonaryuszami i założycielami tejże fabryki jest Wojenna Centrala Handlowa, Bank Krajowy i Przemysłowy, c. k. uprz. Fabryka maszyn i wagonów L. Zieleniewski Tow. Akc., c. k. Towarzystwo Gospodarskie we Lwowie, Związek ekonomiczny Kółek rolniczych, Syndykat Rolniczy, Maryan br. Cześć.

C. k. Namiestnictwo Centrala dla gosp. odbudowy kraju przyrzeka daleko idące poparcie. Spodziewany jest nadto wysoki udział Banku Spółek Zarobkowych w Poznaniu.

Fabryka ta organizuje się w porozumieniu z fabrykami maszyn rolniczych Wolskiego w Lublinie i Cegielskiego w Poznaniu. Firma Cegielski szczególnie załozeniem fabryki tej żywo się interesuje, opracowała obliczenie rentowności i służy Komitetowi Organizacyjnemu daleko idącymi informacyami.

Ponieważ głównymi akcyonaryuszami „Lemiesza” są nasze największe towarzystwa handlowe, a fabryka nadto wyrabiać będzie najpotrzebniejsze narzędzia rolnicze, których zapotrzebowanie na ziemiach polskich jest olbrzymie, ma zatem fabryka ta niewątpliwie wielką przyszłość a jej jak najrychlejsze uruchomienie jest dla naszego rolnictwa kwestyą pierwszorzędnej wagi.

Fabrykę maszyn rolniczych o innym zakresie działania, istniejącą dotychczas pod firmą: M. Peterseim w Krakowie rozszerza Syndykat Rolniczy przemieniając ją w Spółkę z ogran. poręką pod nazwą: „Odlew”. Fabryka ta wyrabiać będzie obecnie na większą skalę sieczkarnie, kieraty, młocarnie, młynki do czyszczenia zboża i t. d.

Głównymi udziałowcami tegoż przedsiębiorstwa są Spółki i Kółka rolnicze oraz kółka ziemiańskie.

Trzecia z rzędu fabryka maszyn rolniczych o po-

dobnym jednak zakresie działania, jak fabryka „Odlew” powstaje obecnie jako Towarzystwo akcyjne w zakupionej w tym celu fabryce armatur i pomp Karola Rudophiego i Spółki w Trzebini, o kapitale zakładowym 1.700.000 K. Należy tu wymienić jeszcze istniejącą od kilku lat fabrykę wozów i narzędzi rolniczych w Oświęcimiu, pozostającą pod znakiem kierownictwem p. Inż. Dubieńskiego, założoną przez Centralę dla gospod. odbudowy kraju. Nadto Bank Rolniczy we Lwowie rozszerza swój warsztat reperacyjny, zamierzając produkować niektóre rodzaje maszyn rolniczych.

Wobec ogromnych trudności nabycia surowca, który otrzymują jedynie fabryki mające wpływy, energiczna akcja naszych fabryk w Ministerstwach o uzyskanie kontyngentu żelaza jest rzeczą nadzwyczajnie ważną. W tym celu zawiązanie się „Związku Galicyjskich Producentów Maszyn Rolniczych” jest rzeczą wprost konieczną. W ten sposób bowiem wszelka akcja ze strony naszych posłów i osób wpływowych na rzecz naszych fabryk byłaby nieporównanie łatwiejszą. Związek ten reprezentując całą Galicyę mógłby dla swoich członków o wiele więcej uzyskać, niż każda fabryka z osobna. Interesa austriackich fabryk maszyn rolniczych reprezentuje już we Wiedniu „Wirtschaftsverband der Erzeuger von landwirtschaftlichen Maschinen”. Związek ten prowadzi obecnie bardzo ważną agendę to jest sprawę wywozu maszyn rolniczych z Niemiec.

Wobec ogromnego braku maszyn rolniczych w Galicyi import tychże maszyn z Niemiec jest dla naszego rolnictwa do uruchomienia całego szeregu zniszczonych przez wojnę gospodarstw rolnych nadzwyczajnie ważny. Sprawą wyznaczenia odnośnego kontyngentu zajmuje się obecnie Ministerstwo handlu. Ze względu na spadek naszej waluty przyznany jest kontyngent nadzwyczajnie niski.

W sprawie powyższej odbyło się w inicjatywy Rady dworu Dr. Artura Benisa, referenta XXX. Generalnego Komisaryatu dla gosp. wojennej i przejściowej przy Ministerstwie handlu dnia 15. lipca w lokalach Wojennej Centrali Handlowej posiedzenie, na które zaproszone zostały wszystkie towarzystwa handlowe. Na konferencyi tej postanowiono, aby wobec nadzwyczajnie małego kontyngentu maszyn rolniczych z Niemiec, nie odpowiadającemu w zupełności zapotrzebowaniu maszyn rolniczych w Galicyi, wdrożyć w Ministerstwie handlu energiczną akcję. W tym wypadku „Związek galicyjskich producentów maszyn rolniczych” mógłby podobnie, jak to czyni Związek fabrykantów austriackich uczynić bardzo wiele przez ujęcie w swe ręce sprawy importu maszyn z Niemiec.

Związek galicyjskich producentów maszyn rolniczych opiniując do Ministerstwa podanie o wywóz maszyn rolniczych, miałby także sposobność iść na rękę naszemu przemysłowi, polecając podania na te typy maszyn, które z wyrobami naszych fabryk nie konkurują. Sprawa ta byłaby łatwa do przeprowadzenia, ponieważ nasze towarzystwa handlowe, które wnoszą podania o wywóz, prawie wszystkie zaangażowane są kapitałami w krajowych fabrykach i rozwój tych fabryk leży w ich interesie. Jako takie są producentami i do projektowanego związku producentów powinny przystąpić. Związek ten mógłby się ponadto starać o import półfabrykatów, n. p. odkładnic do pługów, lemiesz, sprzężyn do kultywatorów, noży do sieczkarni i t. d., których nabycie w Austrii jest nadzwyczaj trudne, a import ich z Niemiec miałby dla naszego przemysłu bardzo wielkie znaczenie.

Ponieważ gospodarka przejściowa potrwa niewątpliwie kilka lat, import maszyn z Niemiec z powodu waluty będzie ograniczony i nie prędko osiągnie przedwojenną wysokość, leży w żywotnym interesie naszego przemysłu maszyn rolniczych, by projektowany Związek galicyjskich producentów organizował import z Niemiec. Z chwilą bowiem końca wojny, gdy zaczną się układy o traktaty handlowe, byłoby zadaniem Związku producentów przygotować odnośny materiał dla naszych reprezentacyi, które na rokowania te wpływ mieć mogą, aby dla najbardziej używanych u nas typów maszyn rolniczych, które są podstawą produkcji naszych fabryk, uzyskać ograniczenie importu.

Do projektowanego Związku Galicyjskich Producentów maszyn rolniczych przystąpiłyby niewątpliwie fabryki z Poznańskiego i Królestwa, tworząc „Polski Związek Producentów Maszyn Rolniczych”. Organizacya ta jest po wojnie nieodzownie potrzebną do skutecznej walki z konkurencyą fabryk krajów zachodnich, które dołożą niewątpliwie wszystkich starań, by dawny rynek zbytu w całości zatrzymać.

Inż. St. Pawlikowski.

Ceny nowego zboża w Galicyi.

(D-ski) Wielką klęskę w ubiegłym roku gospodarczym stanowiły, jak wiadomo, zbyt niskie ceny; oznaczone przez rząd za zboże. Niskość cen zboża pociągnęła bowiem za sobą szereg niebezpiecznych następstw: mianowicie przyczyniła się zarówno do obniżenia produkcji zboża chlebowego jak do rozpanoszenia się handlu pokątnego. Rolnik nie widział interesu w produkowaniu ziarna, którego cena maksymalna nie pokrywała kosztów produkcji, i albo szukał zysku w innych korzystniejszych gałęziach gospodarstwa, albo ulegając propozycjom pokątnych handlarzy sprzedawał zboże po cenach wyższych niż ustawa, narażając się na konflikt z ustawą.

Wobec tego podwyższenie cen na zboże w nowym roku gospodarczym okazało się konieczne.

Krajowy urząd gospodarczy idąc za głosem opinii kół interesowanych dokładał też starań, trzeba przyznać, aby rząd centralny przekonać o konieczności wyższych cen.

Na konferencji, która odbyła się dnia 14. czerwca w Wiedniu pod przew. prezydenta ministrów stworzona została podstawa dla dalszych układów, prowadzonych przez Generała hr. Lamezana, Szefa Krajowego Urzędu gospodarczego zarówno z przedstawicielami instytucji rolniczych jak konsumentów. Przedewszystkiem zgodzono się na zasadę, iż Galicya zależnie od stopnia doznanych szkód wojennych i osłabienia siły produktywnej podzielona ma być na cztery strefy, w których rolnikom przyznawane będą odpowiednie dodatki do ustalonej ceny zboża, na co rząd wyznaczy potrzebny kredyt. Urząd dla wyżywienia ludności wyraził na to zasadniczo swą zgodę w rozporządzeniu, w którym obwieszczone, że Urząd w okolicach, przez wojnę wyniszczonych, przyzna rolnikom podwyżkę wojenną.

Na zebraniu zwołanem do Krakowa, dnia 4. lipca w którym wzięli udział delegaci Urzędu dla wyżywienia ludności i ministerstwa rolnictwa Dr. Raczynski, z ramienia Namiestnictwa hr. Lamezan, wreszcie posłowie, reprezentanci towarzystw rolniczych, tudzież przedstawiciele kół konsumentów osiągnięto pozytywny rezultat, mianowicie na wniosek reprezentanta Kraj. Urz. gosp. uchwalono zasadę, że na pokrycie całej sumy dodatków przyznana być powinna przez rząd ryczałtowa kwota około 130 milionów, zaś sposób rozdziału tej kwoty poruczony będzie samemu Namiestnictwu.

Wniosek powyższy został w zasadzie akceptowany przez przedstawicieli ministerstw. Zadaniem Namiestnictwa było jeszcze tylko przedłożenie szczegółowego planu, według którego dokonać się miał rozdział przyznanego funduszu.

Wysokość przeznaczonych do wypłaty dodatków wojennych ma według planu Namiestnictwa „Krajowego Urzędu gospodarczego“ być stopniowana zależnie od strefy, do której należy producent, przyczem się nadmienia, że wspomniane dodatki nie obejmują jeszcze premii za wczesną młóckę, (wyznaczonych rozporządzeniem Urzędu dla wyżywienia ludności) więc premie te doliczać należy.

Według projektu Krajowego Urzędu gospodarczego ustanowiono w Galicyi następujące cztery strefy:

Strefa I. obejmuje powiaty: Żywiec, Biała, Oświęcim, Wadowice, Myślenice, Nowy Targ.

Strefa II. obejmuje powiaty Kraków, Wieliczka, Podgórze, Limanowa, Bochnia, Brzesko, Nowy Sącz, Grybów.

Strefa III. sięga dalej na wschód do wschodnich granic powiatów Sokal, Kamionka, Przemyślany, Bóbrka, Żydaczów, Dolina.

Strefa IV. obejmuje resztę powiatów wschodniej Galicyi, najbardziej zniszczonej i najdłuższej pozostałej pod inwazyą.

Ceny w owych czterech strefach wahają się między ceną przepisaną dla całej monarchii a kwotą 155 K. zależnie od gatunku zboża oraz strefy, w której znajduje się producent. (Do cen powyższych doliczane być mają jeszcze premie za wczesną młóckę i odstawę).

Na konferencyach, które się odbyły w ostatnich dniach w urzędzie dla wyżywienia ludności w Wiedniu, postanowiono jednak ostatecznie zaniechać projektowanego podziału Galicyi na 4 strefy. Natomiast ustanowić jednolitą cenę dla producentów zboża w całym kraju.

Reskryptem z 23. lipca zarządził Urząd wyżywienia ludności, że prócz cen ustawowych ogólnopństwowych za zboże, wynoszących za cetnar metryczny pszenicy, względnie żyta, 55 koron, zaś jęczmienia, względnie owsa, 50 koron, płacone będą w całej Galicyi dodatki wojenne, wynoszące za cetnar metryczny pszenicy względnie żyta 85 koron, zaś jęczmienia względnie owsa 70 koron.

Nadto przyznał Urząd wyżywienia ludności premie za młóckę po 20 koron za każdy odstawiony do 31. stycznia 1919 cetnar metryczny pszenicy, żyta i jęczmienia. Wskutek tego ceny wykupna zboża w Galicyi przedstawiają się następująco:

Pszenica i żyto do dnia 31. stycznia 160 koron, od 1. lutego 140 koron.

Jęczmień do 31. stycznia 140 koron, od 1. lutego 120 koron.

Owies stale po 120 koron.

Krajowy Urząd gospodarczy apeluje do interesowanych rolników w kraju, aby wobec tak znacznej podwyżki cen w Galicyi w porównaniu z resztą państwa, oddawali bez oporu nadwyżki posiadanych zapasów zboża Wojennemu Zakładowi obrotu zbożem i ulżyli w ten sposób nędzy szerokich warstw konsumentów.

Galicyjskie Towarzystwo leśne.

(z. c.) Niedawno odbyło się Walne Zgromadzenie Galicyjskiego Towarzystwa leśnego pod przewodnictwem inż. Cyryla Kochanowskiego. Zebranie to pierwsze od chwili wybuchu wojny nie było tak liczne jak zwykle z powodu trudności komunikacyjnych, ale pomimo to zebrała się spora ilość uczestników.

W zebraniu wzięli udział delegaci Gal. Towarzystwa gospodarczego: ks. Czartoryski i dr. Pawlikowski, oraz krakowskiego Towarzystwa rolniczego w osobie Bron. Chrzanowskiego. Zgromadzenie przyjęło sprawozdanie z prac Towarzystwa z lat 1913—14, 1915, 1916 i 1917—18, jak również sprawozdanie kasowe z wymienionych lat. Majątek Towarzystwa ocalał od grabieży podczas inwazyi dzięki prof. Z. Demianowskiemu. W myśl uchwały składano co roku 5% pozostałości kasowych na budowę własnego domu Towarzystwa. Z kolei przystąpiono do uchwalenia budżetu Towarzystwa na r. 1918, przyczem uchwalono podwyższenie wkładki z 12 K na 24 K, oraz wpisowego z 1 K na 2 K. W końcu przeprowadzono wybory: prezesem wybrano Augusta hr. Krasieckiego, wiceprezesami st. radcę leśnictwa inż. Cyryla Kochanowskiego i Pawła hr. Dzieduszyckiego. Na 3 lata weszli do Wydziału pp.: Chlipalski K., Chrzanowski Br., Demianowski Z., Borzecki T.; na 2 lata pp.: Karatnicki Wł., Krusenstern K., Szeptycki L., Roszkowski W.; na 1 rok pp.: Krygowski T., Roharski E., Szczygielski J., Sokołowski St.

Nastąpiło teraz przedstawienie życzeń i wniosków członków i obszerna dyskusya. Prof. A. Sokołowski wniósł, aby Wydział Tow. zwrócił się do Namiestnictwa z prośbą o rewizję taryf odszkodowań przynajmniej za przestępstwa lasowe i o podwyżkę odszkodowań przynajmniej w tym stosunku, jak podniosły się ceny drzewa, gdyż kradzież i rozmaite przestępstwa doszły dziś do ogromnych rozmiarów.

Wniosek uchwalono podobnie jak i wnioski p. Szerenkowskiego Edw., opiewające:

1) Taryfy maksymalne przy oszacowaniu świadczeń wojennych winny być podnoszone w miarę podnoszenia się cen wogóle, z uwzględnieniem lokalnych stosunków.

2) Termin oszacowania szkód wojennych jest nie do dotrzymania — należy go odpowiednio przedłużyć, szczególnie co do kolosalnych szkód w lasach galicyjskich.

Na temat poruszonych spraw wszczęła się ożywiona dyskusya w ciągu której zebrani przytaczali przykłady niewłaściwej oceny szkód, domagali się, by przy ocenie takiej miał głos doradcy również i rzeczoznawca ze strony właściciela.

Żywo też omawiano kwestję przedłożoną jako wniosek przez p. Hipolita Fromera, nawiązanie kontaktu z „Polskiem Zjednoczeniem przemysłowo-leśnym“ i wspólności organu prasowego z tem Towarzystwem. Zabierali głos: prof. Sokołowski (redaktor Sylwana) wicepr. Kochanowski, p. Domański, p. Szerenkowski i in., poczem postanowiono zbadać i ewentualne załatwienie tej sprawy poruczyć Wydziałowi.

Wybrano jeszcze Komisję rewizyjną w osobach pp.: Bauman, Sokołowskiego i Zaranckiego, poczem przewodniczący zamknął obrady.

Finanse Austrii.

(D) Przed kilku dniami przedłożył rząd Radzie państwa preliminarz budżetowy na rok 1918—19.

Wydatki w r. 1918/19 przewidziane są w wysokości 24.321,000 mil. K, dochody spodziewane wynoszą zaś 4.855,000 mil. K; mamy więc roczny deficyt przeszło 19 miliardów (19.466 milionów). Dwie trzecie wydatków, bo 18 miliardów stanowią koszta wojenne. Wojna pochłania więc 1½ miliarda miesięcznie. Dwanaście miliardów otrzymuje rocznie zarząd wojсковy, 6 miliardów zaś przeznaczają się do dyspozycji władz cywilnych na nadzwyczajne, stanem wojennym spowodowane wydatki. Z tych 6 miliardów idzie na zasilki wojskowe 3.430 milionów, 541 milionów płaci państwo tytułem „wsparcia dla uchodźców i opieki nad nimi“, 751 milionów przeznaczają państwo na odbudowę obszarów zniszczonych przez wojnę, 854 milionów wynoszą dodatki drożyzniarne dla urzędników państwowych.

Należy zaznaczyć, że w kwotę 18 miliardów koron nie są wliczone koszta oprocentowania długów wojennych, które już teraz stanowią przerażającą pozycję 63 miliardów koron! Na samo zaś to oprocentowanie potrzeba 2510 milionów! (t. j. ciężar 93 koron rocznie na każdego mieszkańca).

Cyfry przedstawiające pozycje dochodowe zupełnie nie idą w parze z rozchodami i są następujące:

Podatek od zysków wojennych wyniesie tego roku 1½ miliarda, zapowiedziane podwyższenie taryf kolejowych ma dać nadwyżkę 500 milionów (dziś wykazują koleje jeszcze deficyt 190 milionów). Ponieważ oprocentowanie długów wojennych wynosi 2500 milionów, pozostaje do pokrycia jeszcze 800 milionów koron! Bar. Wimmer projektował uzyskanie nadwyżki drogą podatków pośrednich.

Minister skarbu powiedział dalej, że obieg banknotów wzrósł na 24 miliardy koron (dziesięć razy więcej aniżeli przed wojną). Rząd pożyczyl znowu od Banku austro-węgierskiego trzy razy po 954 milionów koron w banknotach (21. kwietnia, 1. czerwca i 27. czerwca). Stwierdza to sprawozdanie komisji kontrolnej dla długów państwowych.

Ruch handlowy między Niemcami a Król. Kongresowem w r. 1917.

„Deutsche Warschauer Zeitung“ podaje: Ruch handlowy z Polską w 1917 rozwinął się pomyślnie. Do urzędowego biura handlowego niemieckich Izb handlowych należało 84 niemieckich Izb handlowych z ogólną liczbą 2628 firm. W roku obrachunkowym 1915—17 za pośrednictwem urzędowych biur handlowych w generalnem gubernatorstwie warszawskiem wywieziono towarów z Polski do Niemiec za 42,853.751 marek, a z Niemiec do Polski za 6,944 marek. Pomiedzy towarami wywiezionymi z Polski do Niemiec znajdowały się: drzewo, towary włókiennicze, gospodarze, kolonialne, dziczyzna, drób, masło, tłuszcze, sery, jarzyny, owoce, marmelada, świece i zapalki. Z Niemiec przywieziono do Polski: materiały budowlane, maszyny, części maszyn, towary żelazne, włókiennicze, drobiazgowce, galanterijne, farby, chemikalia, tytoń, cygara, papierosy, towary kolonialne, owoce południowe, cebule, sól, ryby, śledzie i cukier. Ogólny obrót pieniężny w biurze głównego zarządu wyniósł 76,135.433 marek, z czego przypada na biura handlowe, pracujące dla Śląska w Częstochowie, 687,016.90 marek, w Sosnowcu 1,667,565.91 i w Kole 1,693,567.52 marek.

Dział aprowizacyjny i rolniczy

Pomyślne horoskopy na rok gospodarczy 1917/18.

„Neue Freie Presse“ ogłasza wywiad z ministrem żywnościowym Paulem, zawierający szereg uwag na temat zaopatrzenia ludności w chleb i mąkę w nowym roku gospodarczym. Według zapatrywań ministra rok nowy zapowiada się wielce obiecująco. Zaopatrzenie ludności w najgłówniejsze środki żywności ma wejść na normalne tory, t. j. n. p. racya chleba i mąki będzie przywrócona do normalnej wysokości. Wogóle zbiory wypadną w tym roku pomyślnie, wskutek czego i jakość chleba będzie lepsza. Także zbiory pasz zapowiadają się dobrze co wpłynie na polepszenie się hodowli bydła a zatem zwiększenie się ilości mięsa i mleka. Węgry objęły dostarczanie zboża dla armii i przyrzekły nadwyżkę zbiorów dla Austrii. Zdaniem ministra, Austria będzie nawet w stanie zrewanżować się Niemcom, a szczególnie Bawarii za dostarczoną pomoc. Wiele obiecuje sobie minister po nowym systemie gospodarczym, obejmującym Austrię, Węgry i Niemcy, a polegającym na wspólnym planie żywnościowym.

Optymizm ministra Paula jest nader pocieszający dla szerokich warstw ludności państwa. Po roku chudym ma przyjść rok tłusty. Na razie, są to jednak tylko piękne zapowiedzi, na których w Austrii kierującym meżom nigdy nie zbywało. Oby tylko nie trzeba się pewnego pięknego ranka zbudzić z tego optymistycznego snu.

D-ski.

Ustanowienie ilości zboża dla użytku producentów.

We wczorajszym dzienniku ustaw państwa ukazało się rozporządzenie c. k. Urzędu dla wyżywienia ludności określające ilość zboża, którą mogą sobie zatrzymać producenci dla swego użytku. Na mocy tego rozporządzenia znosi się dotychczasowe ograniczenie ze względu na ciężkie roboty około żniw i uprawy roli, a ilość zboża przeznaczanego do użytku konsumentów przywraca się do pierwotnej wysokości. Odmierzenie tej ilości ma być przeprowadzone co miesiąca. Ilość ta jest różną dla ciężko pracujących i reszty. Dla pierwszych wynosi 11 kilogramów, dla drugich 9 kilogr. na miesiąc. Do ciężko pracujących zaliczają się wszyscy mający wyżej niż 15 lat. Przedsiębiorcy rolni, którzy sami nie pracują w polu ani też nie kierują gospodarką, są zaliczeni do nieproducentów.

Ustanowienie normalnej ilości zboża dla producentów jest pierwszym krokiem rządu, świadczącym o polepszeniu się sytuacji żywnościowej w państwie, o czem tak optymistycznie wyraził się przed kilku dniami minister żywnościowy. W daleko większej mierze ważniejszymi atoli niż producenci w tym wypadku są ogromne rzesze nieproducentów, dla których rząd jeszcze ilości zboża nie oznaczył. Czeka ją one cierpliwie nie tyle na oznaczenie ilości zboża, ile na samo zboże i mąkę z nowych zbiorów.

Dski.

Państwowa rada rolnicza.

Monitor Polski (Nr. 105) z dnia 25-go b. m. wydrukował w dziale urzędowym reskrypt Rady regencyjnej w przedmiocie utworzenia państwowej rady rolniczej przy ministerstwie rolnictwa i dóbr koronnych.

Według statutu tymczasowego państwowa rada rolnicza jest najwyższym organem doradczym ministra rolnictwa i dóbr koronnych, wydaje opinie w sprawach ogólnych w zakresie działania ministerstwa, przedstawionych przez ministra lub podjętych z własnej inicjatywy rady, stosownie do jej regulaminu.

Do państwowej rady rolniczej wchodzi: minister rolnictwa i dóbr koronnych — jako przewodniczący; podsekretarz stanu — jako jego zastępca; 27 przedstawicieli instytucji społecznych, zawodowych i naukowych, wskazanych przez te instytucje na okres lat trzech, jako przedstawiciele interesów społecznych w różnych dziedzinach rolnictwa, współdziałalności i nauki rolniczej. Spis powołanych instytucji oraz liczbę przedstawicieli każdej z nich ustala minister rolnictwa i dóbr koronnych co trzy lata; 4 członków, mianowanych na 3 lata przez ministra rolnictwa i dóbr koronnych według własnego uznania i delegat ministerstwa zdrowia publicznego, opieki społecznej i ochrony pracy; szefowie sekcji ministerstwa rolnictwa i dóbr koronnych lub ich zastępcy. W miarę uznania ministra i aż do odwołania mogą wejść do rady poszczególni naczelnicy wydziałów ministerstwa rolnictwa i dóbr koronnych, jednak w liczbie nie więcej, jak trzech.

Dla każdego z członków rady winni być wskazani zastępcy.

Posiedzenia rad odbywają się w miarę potrzeby, co najmniej jednak 2 razy do roku.

Rada może powołać ze swego łona komitet na przeciąg jednego roku. W razie utworzenia komitetu wejdzie do niego oprócz przewodniczącego 3 członków rady, zaproszonych przez ministra oraz 6 członków, wybranych ze swego grona przez ogólne zebranie rady.

W celu rozważenia i opracowania poszczególnych spraw może rada lub zastępujący ją komitet powoływać komisje czasowe lub stałe.

Na zaproszenie ministra rolnictwa i dóbr koronnych mogą być na odpowiednie posiedzenia powoływani rzeczoznawcy z głosem doradczym.

Kadencja państwowej rady rolniczej pierwszego powołania trwać będzie rok jeden.

Ceny środków spożywczych w czerwcu 1918 roku.

W numerze 19. „Urzędowych sprawozdań o cenach“ ogłasza urząd statystyczny pruski ceny przeciętne, płacone w czerwcu r. 1918 w Prusach w handlu detalicznym za najgłówniejsze i najczęściej w gospodarstwie domowym używane środki spożywcze i artykuły codziennego użytku oraz ceny, płacone w handlu hurtownym za mąkę, ziemniaki, siano i słomę. Ku ocenie wykazów czerwcowych podano równocześnie cyfry odnośne z miesiąca maja r. b. i z czerwca lat poprzednich, umożliwiające pogląd na rozwój drożyzny tychże środków od początku wojny aż do chwili obecnej.

Według wykazów urzędowych płacono w Prusach przeciętnie (fenigów):

Za kilogram	w czerwcu 1918 r.	w maju 1918 r.	w czerwcu 1916 r.	w czerwcu 1914 r.
groschu żółtego do gotowania	—	—	99.6	40.2
fasoli (białej)	—	—	107.9	45.0
soczewicy	—	—	—	55.0
ziemniaków (do jedzenia)	—	—	—	—
ziemniaków starych	20.2	19.8	3.8	9.1
ziemniaków nowych	41.6	—	30.2	22.0
masła (do jedzenia)	744.6	721.1	580.9	256.0
mąki pszennej	54.6	54.3	50.6	37.6
mąki żytniej	48.9	48.7	44.1	29.7
chleba białego (bulki)	61.5	60.1	55.9	53.0
chleba szarego (żytniego z przymieszką mąki pszennej)	43.7	43.4	38.7	29.0
ryżu	—	—	183.2	48.6
kawy (pal. mież.) i surog. kawy	206.2	190.7	634.1	308.2
cukru twardego	88.5	88.0	66.2	50.3
soli do potraw	31.0	30.9	23.1	20.7
smalcu zagranicz. (wieprz.)	—	—	—	183.6
prosa	—	—	—	48.7
makaronu	143.4	144.3	109.3	109.2
owoców suszonych	—	723.7	293.4	109.2
krajowego węgla kam. używanego w gosp. domowym	5.7	5.6	3.4	2.7
krajowego węgla brunatnego (brykiety) za 50 kg.	233.2	277.9	137.4	105.0
za 100 sztuk	—	—	—	—
za litr nafty	36.0	35.4	31.7	20.6
za litr mleka	43.5	43.9	29.5	20.9
za 1 jaję kurze	36.7	36.1	25.3	7.4
za 1 kg. mięsa konińskiego	333.3	329.7	310.7	89.3

Wykazy powyższe zawierają wprawdzie jeszcze stale rubryki dla owoców strączkowych, ryżu, smalcu zagranicznego i prosa, lecz z powodu niemal zupełnego wycofania tychże artykułów z handlu publicznego nie podają cen przeciętnych odnośnych. Jedynie z Hamburga nad Łabą doniesiono o cenie 1 mk za kilogram prosa.

Porównanie cen majowych z cenami czerwcowymi wykazuje w czerwcu znowu niemal ogólne podrożenie środków spożywczych, objętych sprawozdaniem urzędowym. Wyjątek stanowią jedynie makaron, któ-

ry wobec ceny majowej stanął o niespełna jeden fenig (0,9 fen.) na kilogramie i mleko, którego cena przeciętna spadła o przeszło pół feniga na litrze.

Niższa cena za kilogram kawy cena 1 marki, podana z Grudziądza, Koszalin, Wrocław, Stade i Bielefeld podały ceny 1,04 względnie 1,08 mk., Poznań, Szczecin, Halle i Hanower po 1,12 mk., przeważnie zaś ceny wahają się pomiędzy 1,20 a 3,20 mk. Wyższe jeszcze ceny podano z Cassel i Wiesbaden (po 4 mk.), z Frankfurtu n. O. i Monasteru (po 4,80 mk.), z Essen (5.— mk.), a najwyższe ze Stralsundu, Neuss i Trewiru (po 5,20 mk.).

Poza masłem i kawą podrożały w czerwcu jeszcze mięso konińskie o 3,6 fen., chleb biały (bulki) o 1,4 fen., mniej znacznie, bo tylko o części feniga na kilogramie, cukier (0,5 fen.), stare ziemniaki (0,4 fen.), mąka pszenna i chleb wojenny (po 0,3 fen.), jaja kurze stały przeciętnie o jedną dziesiątą feniga na sztuce. Ceny jaj wahały się w czerwcu pomiędzy 27 fenigami (w Sigmaringen) a 44 fen. (w Kobleney). W czerwcu lat 1909 do 1912 płacono za jedno jaję kurze przeciętnie 6 i pół feniga.

W wykazach czerwcowych ukazały się w roku bieżącym, w przeciwstawieniu do r. 1917, także już ceny nowych ziemniaków, lecz tylko z 6 miejscowości. Podano mianowicie ze Szczecina cenę 28 fen., z Hildesheimu 35 fen., ze Stade 48 fen., z Altony 55 fen., z Flensburga 60 fen. i z Wilhelmshaven nawet 1 markę na kilogramie. Z liczb tych wynika zatem wysoka stosunkowo cena przeciętna 41,6 fen. za kilogram nowych ziemniaków: w czerwcu przed wojną płacono przeciętnie 26 fen.

Z pośród artykułów codziennego użytku w gospodarstwie domowym podrożały w czerwcu znowu węgle kamienne o 0,1 fen. na kilogramie, węgle brunatne (brykiety) o 5,3 fen. na cetnarze, nafta o 0,6 fen. na litrze.

W handlu hurtownym płacono:

Za 100 kilogramów	w czerwcu 1918 r.	w maju 1918 r.	w czerwcu 1916 r.	w czerwcu 1914 r.
mąki pszennej	43.83	43.56	41.21	30.07
mąki żytniej	38.80	38.34	35.95	25.39
groschu żółtego (do gotowania)	—	—	—	—
fasoli białej	—	—	—	—
soczewicy	—	—	—	—
ziemniaków (do jedz. star.)	17.88	17.78	12.72	7.51
ziemniaków (do jedz. nowych)	51.81	—	24.49	18.74
siana starego	23.99	23.90	14.12	7.02
siana (świeżego)	18.56	—	11.54	5.79
słomy	11.73	11.62	7.32	4.62

W porównaniu z cenami majowymi podniosły się w handlu hurtownym ceny mąki pszennej o 27 fen., ceny mąki żytniej spadły o 4 fen., ziemniaki stare podrożały o 10 fen., siano stare o 9 fen., słoma o 11 fen. na podwójnym cetnarze. Ceny hurtowne ziemniaków nowych podano tylko z Harburga n. Łabą (48 mk.) i z Flensburga (56 mk.). W czerwcu roku 1916 płacono przeciętnie 27,32 mk. mniej, a w r. 1914 nawet 33,07 mk. mniej za podw. cetnar nowych ziemniaków. Ceny hurtowne siana świeżego podano za czerwiec tylko z 14 miejscowości; cena przeciętna przewyższała tu cenę z r. 1914 o przeszło 7 marek.

Suszenie ziemniaków.

(z. c.) Suszenie kartofli, nowa gałąź przemysłu rolniczego, nabrało wielkiego znaczenia w czasie wojny. Ogromne straty w ziemniakach, powstałe wskutek nieodpowiedniego obchodzenia się z tym ważnym środkiem spożywczym i opasowym, zwróciły już na siebie publiczną uwagę. Ale pomijając te straty nieprzewidziane, obliczono, że roczna strata w ziemniakach nawet dobrze przechowywanych wynosi, jak wynika z materiałów statystycznych, okragło 10%; przyjmując za inż. Moritz-Pilsen, że zbiór ziemniaków wynosi w Austrii 25 milionów ton, wyniesie strata okragło 2½ miliona ton, czyli 2,500,000 kg. Jeśli przyjmujemy cenę — obecnie minimalną — 10 h za 1 kg., wyniesie strata na całą Austrię 250 milionów koron. Suma ta idzie przeważnie za granicę za inne środki spożywcze i pasze. Suszenie kartofli zasługuje więc na pilną uwagę i to zarówno ze względów ekonomicznych, jak rolniczych. Gospodarz rolny powinien się przekonać, że można wyzyskać zbiór kartofli bez strat, a niewielki kapitał wyłożony na zakupno odpowiednich urządzeń sowieć się opłaci.

Istnieją dwa systemy suszenia ziemniaków i cały szereg aparatów, budowlanych bądź to specjalnie do suszenia tylko ziemniaków jak Förstera, Panksha (dzienna produkcja wynosi 10 do 25 ctn. metr.), bądź też do suszenia ziemniaków, zboża i jarzyn, jak n. p. aparaty marki „Schütz“ dla wielkich przedsiębiorstw (9,000 do 10,000 kg. dziennie), „Simplex“, „Imperial“, „Allestrockher“ i inne. Koszt obu systemów jest ten sam. Suszone ziemniaki okazały się wyborną paszą dla koni, bydła i nierogacizny. Szczególnie dodatnie doświadczenia poczyniono z żywieniem koni; w niektórych okolicach Niemiec stanowi suszony ziemniak doskonały środek zastępczy za drogi owies, przyczem powiększa się zdolność do pracy u konia. Mąka kartoflana stanowi również obecnie niezbędny dodatek do chleba. Dla fabryk maszyn otwiera się więc nowe, ważne pole produkcji.

Z GALICYJSKIEJ SPÓŁKI ZBYTU BYDŁA I TRZODY CHLEWNEJ „PECUS“ WE LWOWIE
Z OBROTU BYDŁEM.

Henryk Potworowski.

(Ciąg dalszy).

Chów owiec w krajach Europy.

Najdłużej opierały się temu nowemu kierunkowi Węgry i owczarnie polskie na obszarze Wielkiego Księstwa Poznańskiego i Królestwa Polskiego gęsto rozsiane. A chociaż przed wojną o ile wiem, owczarnie cienko-welnistych w Poznańskim już nie było — to w Królestwie owczarnie takie były jeszcze dość liczne. Niestety z małymi wyjątkami albo przy odwróceniu Moskale je ze sobą zabrali — albo zostały później wyniszczone. — Galicya nigdy, nawet w czasie najwyższego rozwoju hodowli owiec cienko-welnistych nie brała udziału wybitnego w chowie owiec. Złożyły się na to najrozmaitsze okoliczności. Przede wszystkim przypisuje to w przeważnej części zlej komasacji i zlej arondacji większych majątków. Państwa dla owiec cienko-welnistych muszą mieć łatwy dostęp, — nie mogą być za daleko od owczarni położone, pojedyncze łany muszą mieć znaczny areal, ażeby pojedyncze stada (200—250 sztuk) miały dostateczne miejsce przy paseniu się. A wiadomą rzeczą, jak bardzo w przeciwstawieniu do stosunków w Poznańskim i w przeważnej części Królestwa, gospodarstwa nasze większe i mniejsze braki te posiadają.

Hodowla owiec cienko-welnistych wymaga znajomości specjalnych w wyższym stopniu jak bydła i świń — ten szczegół prawdopodobnie przyczynił się do minimalnego rozwoju tej gałęzi gospodarstwa rolnego w Galicyi. System wydzierżawiania majątków ziemskich na krótki stosunkowo przeciąg czasu tak zgnębny i pod wielu innymi względami i w tym wypadku ujemnie podziałał. To też jak zaznaczyłem, w tych latach ogólnego w Europie rozwoju chowu cienkowelnistych owiec, była tylko mała ilość owczarni takich w Galicyi, sporadycznie po całym kraju rozsianych. — Ostatni raz spotkałem się z owcami cienkowelnistymi na wystawie krajowej w r. 1894. — Należąc wtedy do jury w tym dziale — pamiętam, jak trudno było wyszukać trzeciego członka tej komisji, umiającego ocenić jakość wełny. W końcu było trzeba uciec się do zaproszenia jednego z panów w Poznańskim, ażeby skład jury uzupełnić. — I tak, jak wystawa bydła rogatego i trzody chlewnej była jak na ówczesne stosunki wprost imponującą — dającą dowód bardzo celowej pracy naszych towarzystw rolniczych — wystawa owiec była bardzo słabą — dowodzącą zupełny zanik tej gałęzi hodowli w Galicyi. Jako wspomnienie lat ubiegłych były, o ile sobie przypominam, dwie tylko owczarnie cienkowelnicze reprezentowane, — a mianowicie śp. hr. Kazimierza Wodzieckiego (Olejów) i pana Skrzyńskiego. — Jeżeli więc obecnie ze względu na znaczną podwyżkę cen wełny szlachetnej, która już przed wojną pomalu, ale stale dała się zauważać, nasi rolnicy chów cienkowelnistych owiec znów będą chcieli do życia powołać — a bezsprzecznie warunki są po temu i będą — uciec się będzie trzeba po materiał hodowlany, po zarodek przyszłych owczarni w pierwszym rzędzie do ocalałych jeszcze owczarni w Królestwie Polskiem i na Węgry. Tam będzie można jeszcze materiał czystej rasy Negretti chociaż nie w znacznych ilościach, nabyć. — Tam też, a w pierwszym rzędzie w Królestwie poszukać będzie trzeba i jak mi się wydaje będzie można dostać dobrych owczarzy. A ci, przy chowie owiec cienkowelnistych są konieczni. Inwentarz ten może odrzucić znaczne dochody, ale wymaga wyjątkowej pieczy i ciągłej uwagi na stan pogody, stan pastwiska, t. j. czy po deszczu nie utworzyły się kałuże, które są dla owiec cienkowelnistych zabójcze, musi umieć wczas zapobiedz rozmaitym niedomaganiom i chorobom często u tego gatunku owiec występującym i t. p. i t. p. To też owczarze, to typ odrębny między funkcyonariuszami naszych większych gospodarstw. Należą oni zwykle do dynastji, w których owczarstwo z ojca na syna przechodzi. Do fachu tego syn od najmłodszych lat pomaga ojcu w owczarni i na pastwisku, spełnia później funkcyje owczarka — uczy się od ojca tajników wszelkich w prowadzeniu owczarni — ażeby z czasem po śmierci ojca — albo w razie niezdolności dalszej pracy, objąć naczelne dowództwo. — Wspomnę w końcu mówiąc o chowie owiec cienkowelnistych o t. zw. sortyerach owiec. — Znajomość hodowli owiec cienkowelnistych nie tylko dotyczy hodowli w ścisłym tego słowa znaczeniu, ale i obszernej nauki, tyżającej się znawstwa rozmaitych gatunków wełny. — Jest to studjum odrębne, a gospodarz hodowca nie zawsze miał i ma sposobność temu studjum specjalnie się poświęcić. — To też za mojej jeszcze pamięci oddawano klasyfikację owiec wedle gatunku wełny, t. zw. sortyerom — którzy na akademiach rolniczych specjalnie temu studjum się oddawali, a po ukończeniu tegoż nadzór nad kłunastu lub kilkudziesięciu owczarniami za roczną opłatą

obejmowali. — Sprawowali oni funkcje podobne tym, jakie sprawują obecnie inspektorowie zarodowych obór i chlewni. — Specjalną opieką otaczali owczarnie zarodowe, z których nabywano materiał hodowlany głównie tryki. W razie ponownego rozwoju owczarstwa będzie trzeba i o tem pamiętać, żeby wczas ludzi z tym fachem obeznanych wykształcić i im studia w tym kierunku podjęte ułatwić.

C. d. n.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Obrót handlowy Gal. Spółki zbytu bydła i trzody chlewnej w miesiącu czerwcu b. r.

W uzupełnieniu ostatniego sprawozdania z dnia 15. lipca r. b. — zgłoszono za miesiąc czerwiec jeszcze 12 spędów bydła rogatego, 4 spędy cieląt, 1 spęd świń na których zakupiono 270 sztuk bydła 31 szt. cieląt, 1 świnię — razem 302 sztuki.

Z tych oddano wojskowości 270 szt. bydła, 8 cieląt, 1 świnię — razem 279 szt., dla ludności cywilnej 23 sztuk, — razem j. w. 302 sztuk.

Zmniejszenie stanu bydła.

(z. c.) Stan bydła zmniejszył się w Austrii według urzędowych doniesień z 31. października 1917 roku o 26%. Austria straciła więc w tym czasie $\frac{1}{4}$ swego bydła. W tym samym czasie wyniosło zmniejszenie się stanu bydła w Niemczech zaledwo 4.4%, w Bawarii zaś podniósł się stan bydła w stosunku do czasów pokojowych o 3.7%. Urzędowa statystyka podaje zresztą tylko straty odnośnie do liczby sztuk wybitego bydła. Zmniejszenie się pod względem wagi jest znacznie większe. Dawno już bije się w Austrii bydło ważące 170—150 kg. Można więc na ogół powiedzieć, że stan bydła w Austrii zmniejszył się przeszło o połowę.

Węgierska Centrala kostna Tow. akc.

(z. c.) Drugie Zwyczajne Zebranie Centrali odbyło się pod przewodnictwem prezydenta barona Dra Adolfa Kohnera. Przedłożony bilans i sprawozdanie zostało przyjęte; centrala kostna pośredniczyła w roku sprawozdawczym w obrocie towaru wartości 25 milionów koron; czysty zysk wyniósł 37.828 12 K; z tego wypłacono według statutu 5 procentową dywidendę, resztę zaś użyto na fundusz rezerwowy. W końcu nastąpiły ponowne wybory dotychczasowych członków dyrekcji; do dyrekcji weszli również jako członkowie hofrat v. Tschögl i Bela Szegő.

DZIAŁ WĘGLOWY.

Ze spraw węglowych.

(m. b.) W wojenno-gospodarczym Wydziale omawiał minister robót publicznych Homann sprawę zaopatrywania ludności w węgiel, w związku z wnioskami, postawionymi dawniej we Wydziale. Minister wyłuszczył powody panującego braku węgla i podawał sposoby podniesienia produkcji, przyczem zauważył, że należy wszelkich starań dolożyć, żeby nie utrudniać ludności i tak już znekanej obecnymi ciężkimi warunkami bytu, brakiem węgla, koniecznego do opalania mieszkań i gotowania. Ograniczenie użycia gazu dla ludności miejskiej uważa minister również za niedopuszczalne i w skutkach bardzo szkodliwe. Minister przypomniał, że wojenno-gospodarczy Wydział powziął zeszłego roku pewne uchwały, które przedłożył rządowi. Uchwały te odnoszą się głównie do wyszukania środków zwiększenia produkcji węgla, przedłożenia ustawy węglowej, zapewnienia aprowizacji dla robotników, układów z rządem węgierskim w sprawie przydziału środków żywności, przygotowania środków przewozowych do odstawiania węgla, układu z rządem niemieckim w kwestii importu węgla z Niemiec i t. d. Minister stwierdza z zadowoleniem, że minis. robót publicznych starało się w miarę możliwości uchwałom tym zadość uczynić.

Minister zapewnił, że skoro się tylko poprawia stosunki aprowizacyjne, podniesie się produkcja węgla o 17 000 ton dziennie, co odpowie koniecznemu zaopatrzeniu ludności.

DZIAŁ DRZEWNY I MATERIAŁY BUDOWLANE.

Ceny wytyczne drzewa użytkowego.

Centralna komisja dla badania cen podwyższyła dnia 15-go lipca b. r. ceny drzewa użytkowego. Podajemy ceny najważniejsze. Rozumieją się one za 1 metr sześcienny odc. stały.

Drzewo okrągłe: sosnowe, jodłowe i świerkowe, bez kory, niezaplane i niełamane:

o długości ponad 1 m.	60 —
o grubości średnicy (Mittenstärke) do 15 cm.	62 —
a najmniej 7 cm. grubości cięśszego końca (Zopistärke)	64 —
o długości od 1 m. do 3-90 m.	62 —
16 cm. do 20 cm. grubości średnicy	64 —
21 cm. do 25 cm. "	64 —
o długości ponad 4 m.	64 —

16 cm. do 20 cm. grubości średnicy	65. —
21 cm. do 25 cm. "	69. —
26 cm. do 30 cm. "	76. —
31 cm. do 35 cm. "	84. —
36 cm. i powyżej	90. —

za drzewo poniżej 4 m. długości 2 K. zniżka.

drzewo okrągłe:

o grubości cięśszego końca 7 cm. i od 1 m. długości wzwyż, miara przestrzenna z doliczeniem 5% za 1 m. przestrzenny . . . K. 53. —

Rznięte drzewo szpilkowe:

Niesortowane drzewo świerkowe przy równoczesnej dostawie maksymalnie 10% drzewa jodłowego, równolegle obrzynane, 3-80 m — 6 m długości:

	9-19 cm szerokie	20-24 cm szerokie	25 cm szerokie
12 mm do 17 mm grubości	203 K	213 K	223 K
18 mm do 21 mm "	193 "	203 "	213 "
od 22 mm wzwyż	183 "	193 "	203 "

2. Drzewo świerkowe i jodłowe, t. zw. II. klasa, niezaplane i niełamane, równolegle obrzynane, 3-80-6 m długości:

	9-19 cm szerokie	20-24 cm szerokie	25 cm szerokie
12 mm do 17 mm grubości	188 K	198 K	208 K
18 mm do 21 mm "	178 "	188 "	198 "
22 mm wzwyż	168 "	178 "	188 "

Rznięte drzewo kantowe:

bez specjalnego oznaczenia jakości, ze zwykłym brzegiem produkowane:

Kant (Höchstkante)	do 6 m	ponad 6-8 m	ponad 8-10 m	ponad 10-12 m.
16 cm	170	190	200	215
20 cm	175	195	205	220
24 cm	180	200	210	225
28 cm	190	210	220	230
32 cm	195	215	225	235

za grubości i dłuższe drzewo kantowe — odpowiednio wyższe ceny.

za drzewo kantowe przycięte ostro (scharfkantig nach den Wiener Usancen) dozwolona jest podwyżka 5%-owa.

Drzewo dębowe.

1. Kłose na forniry:
długie od 2 m. wzwyż, o grubości od 50 cm. wzwyż . . . K 400
2. Kłose o jakości powszechnie używanej w handlu:
o długości od 2 m. wzwyż, o grubości 15 do 19 cm. . . K 95
o długości od 3 m. wzwyż, o grubości 20 do 29 cm. . . K 105
o długości od 3 m. wzwyż, o grubości 30 do 39 cm. . . K 150
o długości od 3 m. wzwyż, o grubości 40 cm. i wzwyż . . . K 205

Drzewo jasionowe:

Morawskie, górno-austriackie lub z obszaru Drawy oraz inne równowartościowe gatunki:

- Kłose dla specjalnych celów i do fornirów . . . K 550
- Kłose jakości powszechnie używanej w handlu:
o długości od 2 m. wzwyż, o grubości 15 do 24 cm. . . K 170
o długości od 2 m. wzwyż, o grubości 25 do 34 cm. . . K 220
o długości od 2 m. wzwyż, o grubości 35-39 cm. . . K 250
o długości od 2 m. wzwyż, o grubości 40 cm. i wzwyż . . . K 310

Drzewo jasionowe.

- Kłose do specjalnych celów i do fornirów . . . K 495
- Kłose o jakości powszechnie używanej w handlu:
o długości 2 m. i wzwyż, o grubości 15 do 24 cm. . . K 170
o długości 2 m. i wzwyż, o grubości 25 do 34 cm. . . K 190
o długości 2 m. i wzwyż, o grubości 35 do 39 cm. . . K 220
o długości 2 m. i wzwyż, o grubości 40 cm. wzwyż . . . K 280

Krokwie:

- Kłose o jakości powszechnie używanej w handlu:
o długości 2 m. i wzwyż, o grubości 15 do 24 cm. . . K 170
o długości 3 m. i wzwyż, o grubości 25 do 39 cm. . . K 180
o długości 2 m. i wzwyż, o grubości 40 cm. i wzwyż . . . K 220

Buk czerwony:

- Kłose o jakości powszechnie używanej w handlu:
o długości 2 m. i wzwyż, o grubości 20 cm. do 29 cm. . . K 100
o długości 2 m. i wzwyż, o grubości 30 do 39 cm. . . K 120
o długości 2 m. i wzwyż, o grubości 40 cm. i wzwyż . . . K 150

Buk biały:

- Kłose o jakości powszechnie używanej w handlu:
o długości 1.80 m. i wzwyż, o grubości 15 do 20 cm. K 960 za 10.000 kg. lub K 120 za 1 m. sześcienny.
o długości 1.80 m. wzwyż o grubości 21 do 29 cm. 1080 K za 10.000 kg. lub K 135 za 1 m. sześcienny.
o długości 1.80 m. i wzwyż, o grubości 30 cm. i wzwyż K 1360 za 10.000 kg. lub K 170 za 1 m. sześcienny.

Klon górski:

- Kłose zwykłej jakości:
o długości 2 m. i wzwyż, o grubości 20 do 24 cm. . . K 100
o długości 2 m. i wzwyż, o grubości 25 do 34 cm. . . K 200
o długości 2 m. i wzwyż, o grubości 35 cm. i wzwyż . . . K 220
- Kłose bez rdzenia na specjalne cele i forniry:
o długości 2 m. i wzwyż, o grubości 50 cm. i wzwyż . . . K 500

Lipa:

- Kłose o zwykłej jakości:
o długości 2 m. i wzwyż, o grubości 15 do 24 cm. . . K 100

- o długości 2 m. i wzwyż, o grubości 25 do 29 cm. . . K 180
o długości 2 m. i wzwyż, o grubości 30 cm. i wzwyż . . . K 220
- Kłose na specjalne cele i forniry:
o długości 2 m. i wzwyż, o grubości 45 cm. i wzwyż . . . K 400

Olsza:

- Kłose zwykłej jakości:
o długości 2 m. i wzwyż, o grubości 15 do 24 cm. . . K 90
o długości 2 m. i wzwyż, o grubości 25 do 29 cm. . . K 110
o długości 2 m. i wzwyż, o grubości 30 cm. i wzwyż . . . K 170

Topola i wierzba:

- Kłose zwykłej jakości:
o długości 2 m. i wzwyż, o grubości 20 do 24 cm. . . K 80
o długości 2 m. i wzwyż, o grubości 25 cm. i wzwyż . . . K 110
- Kłose na specjalne cele i forniry
o grubości 36 cm. i wzwyż . . . K 180

Drzewo orzechowe:

- Zdrowe, możliwie proste i możliwie bez gałęzi kłose z pni:
o długości 1.80 m. i wzwyż, o grubości 30 do 44 cm. . . K 280
o długości 1.80 m. i wzwyż, o grubości 45 cm. i wzwyż . . . K 430

Brzoza:

- Kłose zwykłej jakości:
o długości 2 m. i wzwyż, o grubości 25 cm. i wzwyż . . . K 95
- Drzewo dla robót kołodziejskich o długości 2 m. i wzwyż, grubości 8-24 cm. K 80

Drzewo dębowe.

I. Klasa z całego kłosa (Boules) i luźne, towar nieobrzynany:
o długości 2.50 do 4.90 m. grub. 25 do 105 mm. . . K 475

Materiał rznięty grubszy niż 105 mm, dłuższy niż 5 m jest jako specjalny artykuł odpowiednio droższy.

II. Klasa o 15% tańsze drzewo.

Cienkie deszczulki I. Klasa, nieobrzynane:

- 5 do 7 mm grubości . . . K 675
8 do 12 mm grubości . . . K 640
13 do 14 mm grubości . . . K 600
15 do 18 mm grubości . . . K 565
20 mm grubości . . . K 545

Drzewo jasionowe:

Morawskie, górno-austriackie, z obszaru Drawy oraz inne równowartościowe gatunki:

- I. Klasa — trwały towar (zähe), 2 do 5.90 m długości, 10% 2 do 2.40 m długości, 25 do 70 mm grubości . . . K 470

- I. Klasa — trwały towar, o długości 2 do 5.90 m, 10% 2 do 2.40 m długości, o grubości ponad 70 mm . . . K 520

Nadmiar odpadków krótkich o 15% tańsze.

Jasion (Propeller-Esche).

- o długości 2.80 wzwyż, maksymalnie 10% 2.80 m. oraz 2.90 m. reszta o długości 3 m. wzwyż . . . K 900

Jasion stolarski

- o dług. 2-5.90 m 10% o dług. 2-2.40 m, o grub. 25-65 mm. . . K 370
o dług. 2-5.90 m 10%, o dług. 2-2.40 m, o grub. 70-105 mm . . . K 420
o dług. 2-5.90 m 10% o dług. 2-2.40 m, o grub. 1.10 mm . . . K 470

Krokwie:

- O dobrej jakości powszechnie używanej w handlu:
o długości od 2 m. wzwyż, o grubości 25 do 65 mm . . . K 340
o długości od 2 m. wzwyż, o grubości 80 mm wzwyż. . . 360

Wymiary inne, niż zazwyczaj używane co do długości i grubości, odpowiednio droższe.

Drzewo z czerwonego buka:

- I. klasa z całego kłosa:
o długości 3-4.90 m 15% z kłoców o długości 2-50-2-90 m, o grubości od 40 cm. wzwyż, 20% z kłoców o grubości 35-39 cm. o grubości 25-105 mm . . . K 250
- II. klasa z całego kłosa: . . . 170

Drzewo lipowe.

- I. Klasa:
o długości od 2 m. wzwyż, o grub. 13 mm, o szerokości do 25 cm . . . K 395
o długości od 2 m. wzwyż, o grub. 20 mm, o szerokości do 25 cm . . . 370
o dług. od 2 m. wzwyż, o grub. 25-54 mm, o szerokości do 25 cm . . . 340
o dług. od 25 m. wzwyż, o grub. 60-105 mm, o szerokości do 20 cm . . . 365
- II. Klasa o 20% taniej.
- Szerszy i dłuższy towar oraz cienkie deszczulki poniżej 13 mm odpowiednio droższe.

Drzewo z białego buka.

- Jakość dobra, zazwyczaj używana w handlu:
o długości 2 m. wzwyż, z kłoców o grubości od 25 cm. wzwyż —
o grubości 25-34 mm . . . K 280 za m³
o grubości 41-80 mm . . . 380 za m³
o grubości 100-105 mm . . . 300 za m³
- Inne wymiary — odpowiednio droższe.

Klon górski.

- Jakość dobra, zwykle używana w handlu:
o długości od 2 metrów wzwyż, o grubości 25-65 mm . . . K 340
o długości od 2 m. wzwyż, o grubości 85-105 mm . . . 360
- Wysokany towar biały, oraz w specjalnych wymiarach co do długości i grubości, jakoteż cienkie deszczulki odpowiednio droższe.

O l s z a.

Jakość dobra zwykle używana w handlu:	za 1 m ³
o długości od 2 m wzwyż, o grubości 13—105 mm	K 380
o długości od 2 m wzwyż, o grubości 20—80 mm	" 360
Cienkie deszczulki odpowiednio droższe.	
Topola i wierzbą.	
Jakość dobra zwykle używana w handlu:	za 1 m ³
o grubości 20—105 mm	K 250
Wybierany towar — odpowiednio droższy.	
Drzewo orzechowe.	
Forszty (Pfosten) stosownie do jakości i wymiarów, o grubości od 20—105 mm	K 400—900
Cienkie deszczulki odpowiednio drożej.	

KRONIKA GOSPODARCZA.

Utworzenie Centralnego Biura dla demobilizacji przedmiotów.

W porozumieniu z Zarządem wojskowym utworzył rząd austro-węgierski w kwietniu b. r. specjalny organ urzędowy, mający za zadanie rozdział między Austrię, Węgry, Bośnię i Hercegowinę wszelkich przedmiotów, zbędnych obecnie dla Zarządu wojskowego. Organem tym jest wspólny Wydział rozdzielczy („Gemeinsamer Verteilungsausschuss”), składający się z zastępców obu rządów oraz wspólnego ministerstwa skarbu.

Dla przeprowadzenia wszystkich agend, związanych ze sprzedażą tych przedmiotów w Austrii, powołano do życia specjalny Wydział dla demobilizacji przedmiotów („Sonderausschuss für Sachdemobilisierung”) przy Komisji dla gospodarki wojennej i przejściowej.

Obecnie zwrócono uwagę na wydanie zarządzeń koniecznych do przeprowadzenia istotnej sprzedaży przedmiotów demobilizacyjnych, przeznaczonych dla Austrii.

Ponieważ jednak wprowadzenie w życie poszczególnych Biur wymagać będzie dłuższego czasu, z drugiej zaś strony koniecznym jest organ, któryby sprawował wszystkie funkcje dotyczące strony finansowej i ewidencyjnej sprzedaży, utworzono w myśl rozporządzenia ministerialnego z 13. lipca b. r. (Dz. p. p. 257) austriackie Centralne Biuro dla demobilizacji przedmiotów („Oesterreichische Hauptanstalt für Sachdemobilisierung”). Biuro to nie jest władzą państwową, lecz samodzielną osobą prawną o charakterze kupieckim.

Dla zabezpieczenia interesów państwowych upoważniony jest Minister handlu do mianowania Dyrektora oraz do wykonywania stałej kontroli.

Zadaniem nowoutworzonego biura jest przeprowadzanie wszelkich spraw natury finansowej, związanych z demobilizacją przedmiotów, nadto obliczanie i utrzymywanie ewidencji, jakoteż przygotowywanie i kontrolowanie mających się utworzyć Biur dla sprzedaży detalicznej. Ponieważ jednak już przed całkowitem ukształtowaniem tych Biur koniecznym jest rozpoczęcie sprzedaży detalicznej, powierzono i tę funkcję przejściowo Centralnemu Biurowi.

Kapitału zakładowego dostarczyło państwo, które objęło również porękę za wszelkie umowy zawarte przez Biuro.

Podwyższenie taryf kolei państwowych.

(m. b.) Węgierskie koleje państwowe przygotowują dalsze podwyższenie taryf, a jak donoszą z miarodajnych kół istnieje podobny zamiar i w zarządzie austr. kolei państwowych. Ma być również podniesioną taryfa osobowa, mniej więcej o 50% w stosunku do teraźniejszych cen.

W kosztorysie na r. 1917—1918 jest przewidziana suma 247.5 mil. koron jako dochód z ruchu osobowego i pakunkowego, przyczem jest już uwzględniony podatek komunikacyjny, wprowadzony z dniem 1. lutego b. r. Od tego czasu podwyższono już taryfę osobową i suma powyższa została przekroczona, tak, że dochód był o wiele wyższy. Już od 1. lipca zeszłego roku do 1. maja b. r. t. j. w 11 miesiącach uzyskano 349.08 mil. K. z ruchu osobowego i towarowego, do tego należy doliczyć podatek komunikacyjny, który przyniósł za ten czas 153 1/2 mil. K.

Wedle obliczenia miał wynosić przeciętny dochód miesięczny 20.6 mil. K., w rzeczywistości zaś wyniósł 31.7 mil. K. Przyczyna leży częściowo w podwyższeniu taryf, a jeszcze bardziej może w wzmożonym ruchu osobowym. Zaś ruch ten spowodowany jest głównie poszukiwaniem środków spożywczych po wsiach i małych miasteczkach.

Jeżeliby ruch osobowy był nadal tak wielki, to dalsze podwyższenie taryfy (około 50%) podniosłoby dochody o jakie 200 mil. K. Taryfa ta ma być wprowadzona od jesieni b. r.

Od 1. czerwca b. r. została podwyższona taryfa węglowa dla Śląska austriackiego. W tym samym czasie zniesiono niektóre ważne taryfy wyjątkowe w ruchu kolejowym między Niemcami a Austro-Węgrami.

Z Galicyjskiej produkcji nafty.

Produkcja ropy naftowej wyniosła w maju 1918 w okręgu boryslawsko-tustanowickim 6000 cystern, podczas gdy w kwietniu wyniosła 6096 cystern. Do rafinerii oddano w maju 6919 cystern, w kwietniu 6052 cysterny. Rozpoczęto szereg nowych wierzeń zarówno w Galicji wschodniej, jak i zachodniej.

Galicyjskie Towarzystwo akcyjne nafty karpackiej (Galizische Karpathen-Petroleum-A.-G.) postanowiło za rok ubiegły dywidendę 20, t. j. 100 K, jak w roku zeszłym. Uchwała zapadła podobno po dłuższych układach z pewną grupą akcjonariuszy, którzy chcieli przeprowadzić podwyższenie dywidendy.

Centrala skórzana Tow. akc.

(z. c.) Centrala skórzana Tow. akc. („Häute- u. Lederzentrale A.-G.“) ogłasza sprawozdanie za rok 1917. Podajemy cyfry najważniejsze. Wśród aktywów wynosi nabyta realność 1,000,000 K; stan posiadania w Poczcie Kasie oszczędności wynosi 29 mil. 357,000 K., zapas w towarach 56,760 K., dłużnicy 101,945,91 K. Konto hipoteczne obciążone jest sumą 296,000 K. wierzyciele 28,660,000 K. Czysty zysk w roku 1917 wyniósł 422,374 K. dochód w r. 1918 458,594., tak, że Towarzystwo rozporządza gotówką 880,968 K. W dochodach największą pozycję stanowił obrót skórą surową; wyniósł on 408,740 K., konto w skórze garbowanej wyniosło 236,039 K.

Żegluga na Wiśle.

(m. b.) W numerze 13. „Korespondencji” donieśliśmy o powstaniu towarzystwa akcyjnego z kilkumilionowym kapitałem zakładowym w Puławach dla komunikacji na Wiśle. Dziś uzupełniamy wiadomości te kilku szczegółami. Tow. zamierza wybudować w Puławach przystań i doki. Doki są konieczne potrzebne dla większego przedsiębiorstwa, nie można bowiem liczyć na dostawę potrzebnych parowców z zagranicy. Dawniej istniał dość znaczny ruch żeglarski między Puławami a galicyjską granicą Wiśły. Na razie nie będzie mogło nowe Towarzystwo rozwinąć znaczącej działalności w kierunku przewozu towarów, bo w lecie trudno jest dotrzeć do galicyjskiej granicy. Natomiast ruch osobowy zapożyczając parowców jest możliwy i opłaci się napewno. Z chwilą gdy Wiśła będzie dla żeglugi uregulowaną, Puławy staną się bardzo ważnym punktem dla komunikacji z Ukrainą, gdyż linia kolejowa Kowel-Mawa dosięga tu Wiśły. Towary z Ukrainy będzie więc można tu przeładowywać do łodzi na Wiśle i przewozić do Galicji lub do Gdańska.

Polska Centrala handlowa.

(D.) We wrześniu r. 1916 powstało pod powyższym tytułem Towarzystwo Akcyjne, które powzięło za swe zadanie sprowadzenie środków spożywczych i artykułów codziennego użytku z Austrii, Niemiec i krajów neutralnych, a następnie rozdział ich pomiędzy ludność miejscową po cenach przystępnych. Po ustanowieniu zakazu wywozu powyższych artykułów w krajach wymienionych, Polska Centrala handlowa zajęła się handlem towarów miejscowej produkcji. Do najważniejszych artykułów należą: skóra, obuwie, mydło i towary tekstylne.

W ciągu 4 miesięcy r. 1916 obrót towarów Polskiej Centrali handlowej wyniósł 254 milionów koron, w ciągu całego roku 1917 zaś 2,923 miliony koron, czyli razem cały obrót po koniec 1917 r. osiągnął kwotę 3,178 milionów koron. Czysty zysk wykazał sumę 205,269 koron. Z tego czystego zysku wypłacono w formie 5% dywidendy 2,500 koron od całego kapitału akcyjnego wynoszącego 50,000 koron. Dalej 63,028 koron przeznaczono do kapitału rezerwowego, resztę zaś stracono na cele społeczne i tak: 100,000 kor. na szkoły handlowe a 39,740 kor. oddano do dyspozycji Komitetów ratunkowych oraz Wydziałów okręgowych, celem zasilenia funduszu przeznaczanego dla utrzymania kontroli nad większymi towarzystwami konsumentów.

Nowa placówka przemysłu rolnego.

Hanka księżniczka Lubomirska z Miżynca zakłada łącznie z księżniczką Jadwigą i matką księżną Maryą Lubomirską wielką fabrykę przetworów jarzyn i owoców. Towarzystwo akcyjne o kapitale przeszło milion koron, przystąpiło do uruchomienia fabryki na razie mniejszych rozmiarów w samym Miżyncu, zaś w międzyczasie przystępuje do budowy wielkiej fabryki przy torze kolejowym w pobliżu Przemysła. Fabryka ma na celu wszelki i to masowy przerób owoców i jarzyn i z tego powodu musi się przyczynić do poszerzenia i podniesienia produkcji owoców i jarzyn. Z powodu swych rozmiarów liczy się fabryka z odpowiednio wielkim eksportem swych wyrobów zagranicę. Fabryka miżyniecka, mając zapewnione potrzebne maszyny i aparaty, rozpocznie ruch jeszcze w kampanii bieżącej. Mając równocześnie zaangażowane pierwszorzędne siły techniczne i handlowe, rokuje jak najlepsze nadzieje, co też jej gorąco życzymy.

Kronika gospodarczych rozporządzeń państwowych

od 1 do 30 czerwca. (Ciąg dalszy).

c) Przemysł i handel.

1) Rozporządzenie ministra handlu w porozumieniu z ministrem robót publicznych z dnia 5 czerwca 1918, którem wydaje się *uzupełniające przepisy dla obrotu skórą* (Dz. U. P. Nr. 195 z dnia 6 czerwca 1918).

Producenci skóry są obowiązani, od dnia wejścia w życie tego rozporządzenia począwszy, oddawać co tydzień swoje zapasy Towarzystwu dostawy skóry i obuwia w Wiedniu („Leder- und Schuhbeschaffungsgesellschaft”, Wien I, Hegelgasse 13) względnie jego pełnomocnikom. Sprowadzanie skóry od producentów może nastąpić jedynie za pozwoleniem wymienionego Towarzystwa. Kupcy obowiązani są swoje zapasy sprzedawać w wolnym handlu do dnia 30 czerwca (grosiści), wzgl. do 31 lipca (detajliści). Przedsiębiorstwa przerabiające skórę, mogą zatrzymać zapasy skóry zakupione w wolnym handlu, o ile zdołają przerobić je w ciągu 3 i pół miesiąca po wyjściu tego rozporządzenia. Skórę niesprzedaną, wzgl. nieprzeobioną do wymienionych terminów należy oddać Towarzystwu. Również skórę importowaną dla celów handlowych należy oddać Towarzystwu w przeciągu dni ośmiu.

Towarzystwo ma rozporządzać skórą według wskazówek ministerstwa handlu.

Rozporządzenie to nie obejmuje kontraktów o dostawę, zawieranych z wojskiem.

2) Rozporządzenie ministra handlu w porozumieniu z ministrem finansów z dnia 5 czerwca 1918 w sprawie *udogodnień dla skór importowanych*. (Dz. U. P. Nr. 196 z dnia 6 czerwca 1918).

Rozporządzenie to podaje szczegółowe przepisy postępowania przy staraniu się o udogodnienie w cenach odnośnie do skór importowanych, przewidziane w paragrafie 9 rozporządzenia ministerialnego z dnia 16 października 1916 Dz. U. P. Nr. 355.

3) Rozporządzenie ministra handlu w porozumieniu z ministrem sprawiedliwości i ministrem dla robót publicznych z dnia 5 czerwca 1918 w sprawie *ograniczenia cen obuwia* (Dz. U. P. Nr. 197, z dnia 6 czerwca 1918).

Sąd dla badania cen (Preisprüfungsgericht) ma wydawać orzeczenia, czy cena rachowana za obuwie wzgl. za naprawę tegoż jest uzasadniona, w razie jeśli istnieje dostateczna podstawa, że słuszna cena została przekroczona. Badanie ceny ma następować na doniesienie strony, albo urzędu ministerstwa handlu, sądu, władzy politycznej wreszcie władzy bezpieczeństwa. W razie jeśli cena była wyższa od przepisowo dopuszczonej ma sprzedawca zwrócić nadwyżkę donoszącemu albo poszkodowanemu, jeśli ten brał udział w postępowaniu. Również ma zwracać się nadwyżki za nieprawie pobraną, zbyt wysoką cenę za naprawę bucików. We wszystkich wypadkach, gdy okaże się, że oznaczona cena detaliczna była zbyt wysoka, ma oznaczający cenę zwrócić wszystkie nadwyżki uzyskane za obuwie, tego samego gatunku sprzedane w przeciągu 3 ostatnich miesięcy. Sumę oznaczoną w wyroku sądu polityczna władza krajowa i ma jej użyć na cele zaopatrzenia ludności. Pretensja pojedynczego nabywcy odnośnie do wypłaty zapłaconej nadwyżki pozostaje nienaruszona.

4) Obwieszczenie ministra handlu z dnia 5 czerwca 1918 w celu *sprostowania błędów w rozporządzeniu ministerialnym z dnia 3 listopada 1917*, Dz. U. P. Nr. 437, w sprawie *rozsyłania obuwia i skóry*. (Dz. U. P. Nr. 198 z dnia 6 czerwca 1918).

Wstęp do rozp. minist. z dnia 3. XI. 1917 ma brzmieć: „przy unieważnieniu postanowień § 1 i § 2, ustęp 2 rozporządzenia ministerialnego z 28 września 1917. Dz. U. P. Nr. 393.” W mocy pozostaje zatem postanowienie karne, zawarte w § 2, ustęp 1 rozporządzenia z dnia 3. XI. 1917.

5) Obwieszczenie ministra handlu w porozumieniu z ministrem robót publicznych z dnia 5 czerwca 1918 w sprawie *obliczania cen za obuwie* (Dz. U. P. Nr. 199 z dnia 6 czerwca 1918).

Obwieszczenie to podaje kilka drobnych uzupełnień do przepisów o cenach za obuwie, wydanych obwieszczeniem z dnia 9 marca 1917 Dz. U. P. Nr. 95, a mianowicie sposób obliczania ceny za obuwie sporządzone ze skóry droższej, niż to postanowiono w rozporządzeniach, wzgl. takiej skóry, na którą nie nałożono ceny ustawowej; dalej określa obwieszczenie sposób liczenia cen za opakowanie obuwia.

6) Obwieszczenie ministra handlu z dnia 5 czerwca 1918 w sprawie *materyałów zastępujących skórę przy wyrobie obuwia* (Dz. U. P. Nr. 200 z dnia 6 czerwca 1918).

Obwieszczenie podaje wykaz materyałów zastępczych dopuszczalnych przy wyrobie poszczególnych części składowych obuwia, wraz z adresem firmy sporządzającej dany materyał i ewentualnymi ograniczeniami co do użycia tegoż, przy produkcji obuwia.

7) Obwieszczenie ministra handlu w porozumieniu z ministrem robót publicznych z dnia 5 czerwca 1918 w sprawie *przepisów obowiązujących przy wyrobie obuwia* (Dz. U. P. Nr. 201 z dnia 6 czerwca 1918).

Obwieszczenie zawierające przepis dodatkowy, którym zabrania się wyrobu cholewek do obuwia, mają-

cych więcej, jak 17 cm. wysokości. Wyjątek stanowią buty, jak n. p. buty do konnej jazdy i t. p.

8) Obwieszczenie ministra handlu z dnia 31 maja 1918 w sprawie *ograniczenia zużycia papieru rotacyjnego do dzienników w miesiącu czerwcu 1918* (Dz. U. P. Nr. 189 z dnia 2 czerwca 1918).

Dotychczasowe rozporządzenia pod tym względem pozostają w mocy.

9) Rozporządzenie ministra handlu w porozumieniu z ministrem sprawiedliwości z dnia 17 czerwca 1918 w sprawie *utworzenia związków gospodarczych przemysłów graficznych* (Dz. U. P. Nr. 217 z dnia 20 czerwca 1918).

Dla zastępowania specjalnych interesów przemysłu graficznego tworzy się trzy związki gospodarcze: Związek drukarni dzienników, Związek drukarni książek, wreszcie Związek zakładów litografii, światłodruków i miedziorytniczych. Organami związków są: 1. Walne zebranie związkowe składające się w pierwszym związku ze wszystkich członków, w drugim związku ze stu, w trzecim z sześćdziesięciu wybranych przedstawicieli, 2. Wydział związkowy, składający się z dwudziestu członków, wybranych przez Walne Zgromadzenie, oraz pięciu mianowanych przez ministra handlu, 3. Zarząd związku złożony z przewodniczącego i jego zastępców, oraz ośmiu członków mianowanych przez ministra handlu z grona członków wydziału, 4. Wspólny Wydział wszystkich trzech związków, złożony z przewodniczącego, mianowanego przez ministra handlu, z 3 wiceprzewodniczących, którymi są przewodniczący poszczególnych Związków, oraz 12 członków wybranych. Wszystkie związki podlegają ścisłej kontroli państwa, wykonywanej przez komisarzy rządowych. Niektóre uchwały przyjęte w związkach n. p. w sprawie rozdziału surowca między członków, w sprawie stanowienia cen, wysokości wkładek opłacanych przez członków, muszą być zatwierdzone przez ministra handlu. Należenie do Związku obowiązuje bezwzględnie wszystkie wymienione firmy, z wyjątkiem zakładów państwowych.

10) Rozporządzenie ministra handlu w porozumieniu z ministrem sprawiedliwości z dnia 17 czerwca 1918 w sprawie *utworzenia Związku gospodarczego producentów wyrobów z papieru i z tektury* (Dz. U. P. Nr. 218 z dnia 20 czerwca 1918).

Do związku należą następujące trzy grupy przemysłowców: 1. wytwórcy t. zw. konfekcji papierowej (fabryki kopert, torebek, bibulek do tutek, do papierosów, sztucznych kwiatów, serwetek i koronek papierowych, papierów pod torty etc.), 2. producenci wyrobów z tektury i kartonażu, 3. introligatorzy (introligatornie, fabryki zeszytów i ksiąg handlowych, zakłady wyciskania i złocenia napisów etc.). Związek utworzony na podobnych zasadach, jak poprzednie, ma za zadanie utrzymanie ewidencji nad warunkami pracy w swej branży, pomoc przy użytkowaniu i rozdziale surowca i materiałów opałowych, regulowanie działalności przemysłowej, regulowanie cen, funkcyj doradcze wobec władz centralnych i współdziałanie w komisji obrotu starym papierem. Organami Związku są: Walne zebranie złożone ze 150 delegatów, wybranych po 50 z każdej grupy, Wydział związkowy z 24 członków wybieranych i z 6 mianowanych przez ministra handlu, wreszcie Zarząd związku, złożony z 16 członków mianowanych przez ministra handlu. Związek podlega kontroli państwa, ważniejsze uchwały zatwierdza minister handlu.

11) Rozporządzenie ministra finansów z dnia 13 czerwca 1918 w sprawie *produkcji i obrotu środkami zastępczymi tytoniu, zaczynając od dnia 15 czerwca 1918*. (Dz. U. P. Nr. 215 z dnia 15 czerwca 1918).

Przedsiębiorcy, którzy wyrabiali przed 15 czerwca 1918 materiały zastępcze tytoniu, a których produkcja przez osoby prywatne została na ogół zakazana, mogą nadal prowadzić swe przedsiębiorstwa aż do 1 sierpnia 1918; sprzedaż ich wyrobów jest jednakże dozwolona tylko za pośrednictwem trafik.

12) Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych w porozumieniu z intersowanymi ministerstwami z dnia 1 czerwca 1918 w sprawie *uregulowania obrotu niektórymi środkami leczniczymi* (Dz. U. P. Nr. 190 z dnia 5. VI. 1918).

Uregulowaniu obrotu podlegają materiały i środki apteczne, tudzież lekarstwa z nich sporządzane, które zostaną każdorazowo wymienione w obwieszczeniu ministerstwa spraw wewn. Do regulowania obrotu lekarstwami powołuje się „Austriackie biuro fachowe dla gospodarki lekarstwami” złożone z przedstawicieli interesowanych kół fachowych, tudzież z delegatów ministerjalnych. Biuro stanowi prócz tego organ pomocniczy ministerstwa także i w sprawach dotyczących środków aptecznych, które nie są zajęte. W razie ogłoszenia jakie artykuły apteczne są zajęte, są posiadacze zapasów obowiązani do zgłoszenia ich politycznej władzy I. instancji. Nie podlegają zajęciu lekarstwa wyrabiane w aptekach i sprzedawane bezpośrednio konsumentom, tudzież normalne zapotrzebowanie instytucji naukowych i laboratoriów. W przeciagu ośmiu tygodni po ogłoszeniu ma biuro odpowiedzieć, czy zapasy danych lekarstw zakupić w razie niezakupienia przysługuje właścicielowi prawo wolnego obrotu. Produkcja oraz handel zajęciami artykułami wymaga pozwolenia biura, z wyjątkiem sprzedaży w aptekach bezpośrednio konsumentom, która ma wszakże odbywać się, jak najo-

szczędniej. Biuro dla gospodarki lekarstwami ma wyłączne prawo rozporządzania zajęciami i oferowanymi zapasami; ono dostarcza ich grosistom i związkom zawodowym, które dostarczają ich aptekom. Również zakupno lekarstw i materiałów za granicą, jak i udzielanie pozwoleń na wywóz należy do Biura.

13) Obwieszczenie ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 1 czerwca 1918 w sprawie *środków leczniczych podlegających uregulowaniu obrotu w myśl rozporządzenia ministerjalnego z dnia 1 czerwca 1918*, Dz. U. P. 190. (Dz. U. P. Nr. 191 z dnia 5 czerwca 1918).

Obwieszczenie podaje spis środków leczniczych, artykułów i materiałów, oraz lekarstw, sporządzonych z nich w całości lub większej części, które zostają zajęte z dniem ogłoszenia.

14) Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 22 czerwca 1918 w sprawie *szóstego zmiany drugiego wydania taksy lekarstw przy austr. farmakopei ed. VIII. dla stron uprzywilejowanych (taksy kas chorych)* (Dz. U. P. Nr. 230 z dnia 25. czerwca 1918).

Rozporządzeniem tem podnosi się dozwolony aptekarzom rozporządzeniem ministerjalnym z dnia 8 listopada 1917 Dz. U. P. Nr. 488, dodatek dla stron uprzywilejowanych z 30% na 40%.

15) Rozp. Nr. 188 w sprawie automobilów, patrz pod d) 27.

d) Handel.

1) Rozporządzenie Nr. 216 w sprawie obrotu mąką, zbożem i owocami strączkowymi, patrz wyżej pod a) 3.

2) Rozporządzenie Nr. 235 w sprawie cen na zboże owoce strączkowe i paszę wyżej pod a) 4.

3) Rozporządzenie Nr. 192 w sprawie obrotu siemem i słomą patrz wyżej pod a) 1.

4) Rozporządzenie Nr. 139 w sprawie cen na siano i słomę, patrz wyżej pod a) 2.

5) Rozporządzenie Nr. 231 w sprawie obrotu ziemniakami, patrz wyżej a) 6.

6) Rozporządzenie Urzędu dla wyżywienia ludności z dnia 22 czerwca 1918, którem *zabrania się podawania świeżych owoców w gospodach i restauracjach* (Dz. U. P. Nr. 222 z dnia 23 czerwca 1918).

Rozporządzenie zabrania pod surowymi karami podawania świeżych owoców w restauracjach etc. z wyjątkiem restauracji kolejowych i okrętowych, kantyn robotniczych i w restauracjach przy większych zakładach, czy instytucjach.

7) Rozporządzenie Nr. 229 w sprawie obrotu jarzynami i owocami, patrz wyżej pod a) 5.

8) Rozporządzenie Nr. 233 w sprawie obrotu wytłoczynami z winogron, p. wyżej pod b) 2.

9) Obwieszczenie ministerstwa spraw wewn. w porozumieniu z Urzędem dla wyżywienia ludności z 18 czerwca 1918 w sprawie *sprostowania błędów w rozporządzeniu Urzędu dla wyżywienia ludności z dnia 6 maja 1918*, Dz. U. P. Nr. 166, w sprawie *uregulowania obrotu bitymi koźmi i mięsem końskiem* (Dz. U. P. Nr. 220, z dnia 20 czerwca 1918).

Sprostowanie podaje, że w 4 wierszu pierwszego ustępu § 4. wymienionego rozporządzenia w miejsce „cen wytyczne”, ma być „cen maksymalne”.

10) Rozporządzenie ministra rolnictwa w porozumieniu z kierownikiem Urzędu dla wyżywienia ludności z dnia 15 czerwca 1918 w sprawie *rozszerzenia na cielęta zarządzeń wydanych odnośnie do bydła rzeźnego w myśl § 10 rozporządzenia ministerjalnego z dnia 1 lutego 1918* Dz. U. P. Nr. 45. (Dz. U. P. Nr. 221, z dnia 21 czerwca 1918).

Rozporządzenie to odnosi się do cieląt przywożonych na centralną targowicę w St.-Marx, koło Wiednia.

11) Rozporządzenie Urzędu dla wyżywienia ludności z dnia 9 czerwca 1918, którem *zmienia się częściowo w porozumieniu z ministerstwem spraw wewn., rozporządzenie z dnia 31 marca 1918* Dz. U. P. Nr. 125 w sprawie *obrotu zastępczymi środkami żywiości*. (Dz. U. P. Nr. 208, z dnia 13 czerwca 1918).

Rozporządzenie to zezwala na sprzedaż zastępczych środków spożywczych, które były w obrocie przed wejściem w życie tego rozporządzenia, bez specjalnego pozwolenia jeszcze do 31 sierpnia 1918, o ile odpowiadają pod innymi względami istniejącym przepisom; po dniu 31 sierpnia wymaganem będzie pozwolenie.

12) Rozporządzenie ministerstwa finansów w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych z dnia 8 czerwca 1918 w sprawie *uregulowania sprzedaży tytoniu dla palaczy* (Dz. U. P. Nr. 214 z dnia 15 czerwca 1918).

Rozporządzenie podaje terminy, w których mają wejść w życie, w poszczególnych okręgach postanowienia zawarte w § 28, ustęp 2, rozporządzenia ministerjalnego z dnia 15 kwietnia 1918 Dz. U. P. Nr. 145 (Rozporządzenie w sprawie kart tytoniowych). W okręgu krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie obowiązują na razie dotychczasowe przepisy.

13) Rozporządzenie Nr. 215 w sprawie środków zastępczych tytoniu, patrz wyżej c) 11.

14) Rozporządzenie ministerstwa finansów i ministerstwa handlu w porozumieniu z najwyższą Izbą obrachunkową z dnia 18 maja 1918 w sprawie *sposobu uiszczania rachunków o. k. Generalnej Dyrekcji Zarządu monopolu tytoniowego za pośrednictwem Pocztowej Kasy oszczędności*, (Dz. U. P. Nr. 219 z

dnia 20 czerwca 1918).

15) Rozporządzenie Nr. 190 w sprawie obrotu środkami leczniczymi, patrz pod c) 12.

16) Obwieszczenie Nr. 191 j. w. patrz pod c) 13..

17) Rozporządzenie Nr. 230 w sprawie taksy lekarstw, patrz c) 14.

18) Rozporządzenie Nr. 195. w sprawie obrotu skórą, patrz c) 1.

19) Rozporządzenie Nr. 196 w sprawie skór importowanych p. c) 2.

20) Rozporządzenie Nr. 197 w sprawie cen obuwia patrz c) 3.

21) Obwieszczenie Nr. 198 w sprawie rozsyłania obuwia i skóry p. c) 4.

22) Obwieszczenie Nr. 199 w sprawie cen obuwia patrz c) 5.

23) Obwieszczenie Nr. 200, w sprawie materiałów, zastępujących skórę, patrz c) 6.

24) Obwieszczenie Nr. 201 w sprawie przepisów obowiązujących przy wyrobie obuwia patrz c) 7.

25) Obwieszczenie ministra handlu z dnia 5 czerwca 1918 w sprawie *wyjątków od obowiązku poświadczenia zapotrzebowania na obuwie* (Dz. U. P. Nr. 202, z dnia 6 czerwca 1918).

Od obowiązku przedstawiania poświadczenia zapotrzebowania jest się uwolnionym przy zakupie obuwia drewnianego, obuwia sporządzonego bez użycia skóry oraz tkanin podlegających obowiązkowi poświadczenia zapotrzebowania, obuwia ze słomy, kłosy, i bucików kąpielowych.

26) Rozporządzenie ministra handlu, w porozumieniu z ministrem kolei z dnia 31 maja 1918 w sprawie *przesyłek kos i sierpów*. (Dz. U. P. Nr. 194 z dnia 6 czerwca 1918).

Przesyłki kos i sierpów koleją, parowcem czy kołmi mogą nastąpić jedynie na przedstawienie poświadczenia transportowego, wystawionego przez Związek gospodarczy producentów kos i sierpów w Kirchdorf. (Austria górna).

27) Rozporządzenie ministerstwa spraw wewn. w porozumieniu z ministerstwem handlu, ministerstwem robót publ. i ministerstwem finansów z dnia 31 maja 1918, którem *zmienia się rozporządzenie z dnia 28 kwietnia 1910* Dz. U. P. Nr. 81, w sprawie *wydania postanowień dla bezpieczeństwa publ. odnośnie do ruchu automobilowego (automobile, motocykle, koleje motorowe)*. (Dz. U. P. Nr. 188).

e) Komunikacja.

1) Rozp. Nr. 188, w sprawie ruchu automobilowego p. d) 27.

2) Rozporządzenie ministerstwa kolei z dnia 5 czerwca 1918 w sprawie *tyczasowych zmian w regulaminie ruchu kolejowego* (Dz. U. P. Nr. 203 z dnia 11 czerwca 1918).

Rozporządzenie to zmienia na czas trwania wojny § § 30 i 31 regulaminu ruchu kolejowego z dnia 11 listopada 1909, a mianowicie w § 30, ustęp 1 dopuszcza maksymalną wagę pakunków na 50 kg. w § 31 ustęp 2, nakazuje umieszczać na nich dokładny adres podróznego oraz stacji przeznaczenia.

3) Rozporządzenie ministerstwa kolei z dnia 10 czerwca 1918 w sprawie *tyczasowej zmiany kilku postanowień regulaminu ruchu kolejowego*. (Dz. U. P. Nr. 209, z dnia 13 czerwca 1918).

Rozporządzenie wprowadza na czas trwania stosunków wojną wywołanych szereg zmian w regulaminie ruchu kolejowego z dnia 11. listopada 1909, uniemożliwiając zarazem rozporządzenie z 19. listopada 1916 Dz. U. P. Nr. 391. I tak czas wejścia w życie urządzeń taryfowych zmniejsza się z 2 miesięcy do 14 dni; w ściślejszym obszarze wojennym nie wolno odbywać innej drogi, jak tylko określona ściśle na bilecie, wydanie przesyłek zarówno w obszerniejszym, jak i w ściślejszym obszarze wojennym może odbywać się nie tylko na stacji przeznaczenia lecz i na innej stacji w tej samej miejscowości; wydania przesyłek można żądać w 10 dni po nadejściu pociągu. Kolej nie przyjmuje przesyłek na skład, nie obowiązuje się uwzględniać żądań nadawcy przesyłania towarów w zamkniętych wagonach, może wydawać przesyłki niekoniecznie na stacji przeznaczenia, może wyładować je przed upływem terminu przeznaczonego do wyładowania i t. p. Większe zmiany zawiera § 11. dla poszczególnych stacji, gdzie z powodu nadzwyczajnych stosunków, wywołanych wojną, nie może odbywać się normalny ruch przesyłkowy.

4) Rozporządzenie ministra handlu z dnia 7. czerwca 1918, którem ustanawia się minimalną pojemność brutto dla okrętów, z którymi mogą przedsiębiorstwa żeglugi oznaczone w § 1 rozporządzenia z dnia 30. stycznia 1918 Dz. U. P. Nr. 28 przystępować do związków gospodarczych dla żeglugi morskiej (Dz. U. P. Nr. 204 z dnia 11. czerwca 1918).

Do Związków mogą przystępować przedsiębiorstwa żeglugi jedynie z okrętami, których minimalna pojemność wynosi 50 ton brutto.

5) Rozp. Nro 194 w sprawie kos i sierpów patrz pod d) 26.

6) Rozporz. Nro 198 w sprawie obuwia i skóry, patrz pod c) 4.

7) Rozporz. Nro 216 w sprawie obrotu zbożem i mąką patrz pod a) 3.

8) Rozporządzenie Nro 192 w sprawie obrotu siemem i słomą patrz pod a) 1.

9) Rozporządzenie Nro 231 w sprawie obrotu ziemniakami, patrz pod a) 6. (Ciąg dalszy nastąpi).

Z. C.